

Sygnatura akt VIII Ga 240/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym :

Przewodniczący:SSO Anna Budzyńska

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2014 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa B. S. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 19 lutego 2014 r. sygnatura akt XI GC 745/13 upr

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w części zasądzonej odsetki ustawowe od kwoty 8.661,80 zł (osiem tysięcy sześćset sześćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt groszy) za okres od 18 czerwca 2009 roku do dnia 25 lutego 2010 roku;

II. oddala apelację w pozostałej części.

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VIII Ga 240/14

UZASADNIENIE

Powód B. S. (1) pozwem złożonym w dniu 11 kwietnia 2013 roku wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. kwoty 8 661,80 zł tytułem zapłaty za dostarczone zboże w dniu 18 czerwca 2009 roku wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dnia 26 lutego 2010 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami postępowania z wniosku o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie sygn. akt I Co 216/13. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwana nie zapłaciła powodowi całości należności za dostarczone zboże.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że powód nie dostarczył zboża w ilości ustalonej w umowie i spowodował koszty dodatkowego postoju. Pozwana ponadto zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie uwzględnił dochodzone pozwem roszczenie wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 czerwca 2009 roku oraz kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód B. S. (1) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. ustną umowę na dostawę zboża. Powód dostarczył w dniu 18 czerwca 2009 roku pozwanej zboża w postaci: żyta paszowego

w ilości 2,54 tony oraz pszenicy paszowej w ilości 6,97 oraz 8,22 tony o łącznej wartości w kwocie 8 661,80 zł. cena za żyto wynosiła 420 zł. za tonę, zaś za pszenicę 500 złotych za tonę. Odbiór został potwierdzony dokumentem WZ.

W dniu 11 lutego 2010 roku pozwana wystawiła fakturę VAT RR (...), w której jako sprzedawcę oznaczyła powoda, a jako nabywcę spółkę (...). W fakturze oznaczono datę sprzedaży na dzień 10 lutego 2010 roku. Faktura opiewała na łączną kwotę 7 913,38 zł (w tym żyto paszowe w ilości 2,53 t. w cenie 380,00 zł/t., oraz pszenicę paszową w ilości 6,97 zł w cenie 485,00 zł/t.) Termin płatności należności z faktury został określony na dzień 25 lutego 2010 roku. Powód odmówił podpisania faktury z uwagi na obniżenie ustalonej wcześniej ceny.

W oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody Sąd I instancji ustalił, że powód wielokrotnie jeździł do Prezesa pozwanej Spółki w celu ustalenia, czy ureguluje on należność. Wizyt było kilkanaście. Podczas tych wizyt pozwany wystawiał kolejne faktury, na różne kwoty, od podpisania których uzależniał wypłacenie należności. Jednocześnie wielokrotnie informował powoda, iż pieniądze zostały już przesłane na konto, co okazywało się następnie nieprawdą.

Powód pismem z dnia 24 czerwca 2010 roku wezwał pozwaną Spółkę do zapłaty należności za zboże pszenicę, żyto i pszenżyto naliczonej według uzgodnionej ceny - wynikającej z kwitu Wz z dnia 18 czerwca 2009 roku. Jednocześnie cały czas stawiał się u pozwanego w celu ustalenia, kiedy zostanie zapłacona należność. Otrzymywał zapewnienia, że należność zostanie zapłacona po podpisaniu faktury wystawionej przez pozwanego.

W dniu 8 września 2012 roku pozwana wystawiła fakturę VAT RR (...), w której jako sprzedawcę oznaczyła powoda, a jako nabywcę spółkę (...). W fakturze oznaczono datę sprzedaży na dzień 3 września 2012 roku. Faktura opiewała na łączną kwotę 3 617,08 zł (pszenica paszowa o masie 6,97 t w cenie 485 zł/t.) Termin płatności należności z faktury został określony na dzień 21 września 2012 roku.

W dniu 10 września 2012 roku pozwana wystawiła fakturę VAT RR (...), w której jako sprzedawcę oznaczyła powoda, a jako nabywcę spółkę (...). W fakturze oznaczono datę sprzedaży na dzień 5 września 2012 roku. Faktura opiewała na łączną kwotę 4 370,95 zł (żyto paszowe o masie 2,53 t w cenie 380 zł/t i pszenica paszowa o masie 8,22 t w cenie 380zł/t.) Termin płatności należności z faktury został określony na dzień 24 września 2012 roku.

W kolejnych rozmowach, również telefonicznych, pozwany nie kwestionował swojego obowiązku zapłaty i obiecywał dokonanie zapłaty.

W dniu 23 września 2010 roku pozwana wystawiła fakturę VAT RR (...), w której jako sprzedawcę oznaczyła powoda, a jako nabywcę spółkę (...). W fakturze oznaczono datę sprzedaży na dzień 20 września 2010 roku. Faktura opiewała na łączną kwotę 6 959,29 zł (pszenżyto o masie 16,57 t w cenie 396,22 zł/t.) Termin płatności należności z faktury został określony na dzień 8 października 2010 roku. Kwota z faktury została powodowi zapłacona po wielokrotnych zapewnieniach i obietnicach, po około roku, po podpisaniu przez powoda faktury wystawionej przez pozwanego.

W piśmie z dnia 8 lutego 2013 roku powód ponownie pisemnie wezwał pozwaną do zapłaty za dostarczone zboże ograniczając wysokość roszczenia z kwoty 8 661,80 zł do kwoty 7 913,38 zł, a więc takiej, jaka wynika z faktury VAT RR (...) z dnia 10 lutego 2010 roku za dostawę pszenicy paszowej i żyta paszowego, wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dnia 26 lutego 2010 r. do dnia zapłaty. Wezwanie to zostało doręczone pozwanej Spółce w dniu 13 lutego 2013 roku. Obniżenie kwoty żądania miało na celu uzyskania jakiegokolwiek zapłaty.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie Prezes Zarządu Spółki D. - C. Francois Noel podjął z pełnomocnikiem powoda rozmowy telefoniczne, w których obiecywał wystawienie skorygowanej faktury i dokonanie przelewu tytułem zapłaty ceny. Powód wraz z synem i szwagrem udawał się do K. i S. celem zawarcie ugody, a w konsekwencji uzyskania zapłaty za zboże. Poinformowano go, że pieniądze już zostały przelane lub obiecywano mu zapłatę po wystawieniu podpisaniu faktury.

W dniu 16 lutego 2013 roku miała miejsce wizyta powoda i jego pełnomocnika w siedzibie Spółki w C.. Prezes Spółki oświadczył, że udzielił w imieniu Spółki (...) pełnomocnictwa r. pr. Pani B. S. (2) do reprezentacji Spółki w tej

sprawie. Bezpośrednio po tej rozmowie pełnomocnik powoda zadzwoniła do Pani Mecenas B. S. (2) i poinformowała ją o przebiegu rozmowy. Pełnomocnik pozwanej oświadczyła, że skontaktuje się z Prezesem Spółki i przekaze pełnomocnikowi powoda stanowisko Spółki w sprawie. Drogą mailową w dniu (...) syn powoda wysłał do pozwanej zapytanie, czy faktura jest gotowa i czy pieniądze zostaną przelane.

W piśmie z dnia 25 lutego 2013 roku pełnomocnik pozwanej oświadczyła, że Spółka nie uznaje żądania zapłaty. Wskazała nadto, iż powód nachodził pozwanego w miejscu zamieszkania. Zażądała także, by powód nie nachodził pozwanego i jego rodziny oraz by w żaden sposób, telefoniczny, mailowy, nie niepokoił mandanta w niniejszej sprawie.

W piśmie z dnia 11 lutego 2013 roku, uzupełnionym pismem z dnia 26 marca 2013 roku pełnomocnik powoda złożyła do Sądu Rejonowego w Myśliborzu wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 7 913,38 zł za dostawę żyta paszowego i pszenicy paszowej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2010 roku. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości na podstawie przepisu art. 535 k.c.

Wskazał, że pozwany nie zakwestionował faktu zawarcia z powodem umowy sprzedaży ani też ustalonej ceny za poszczególne rodzaje zboża. Ponadto okoliczności te wynikają z dołączonego dokumentu WZ, na którym wskazano zarówno ilość dostarczonego zboża, jak i ceny jednostkowe.

Pozwany wskazał jednak, iż od ceny sprzedaży należy odliczyć koszty postojowego. Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany nie wykazał jednak, by strony umówiły się na postojowe, ani tym bardziej, by do takiego postoju doszło. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika nadto, iż zarzut taki pojawił się po raz pierwszy dopiero w niniejszym procesie i kwestia ta nie była wcześniej przez pozwanego podnoszona. Okoliczności tej nie można wywodzić z wystawionej przez pozwanego faktury z zaniżoną wartością. Sąd Rejonowy podkreślił, że faktura bowiem powinna opiewać na kwotę sprzedaży, zaś ewentualne potrącenia z tej kwoty winny być dokumentowane odrębnymi dokumentami księgowymi, a następnie przedstawione do potrącenia, o ile istniałyby podstawy do dokonania takiego potrącenia.

Sąd I instancji podniósł, że odmowa podpisania przez powoda faktury, zwłaszcza w sytuacji, gdy jest ona wystawiona nieprawidłowo, nie może stanowić podstawy do odmowy zapłaty ceny wynikającej z łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Dłużnik zobowiązany jest świadczyć to, co wynika z istniejącego stosunku zobowiązaniowego, a nie to, co stwierdzono w dokumencie rozliczeniowym. Zwłaszcza w sytuacji, gdy dokument ten kupujący sam wystawia w oparciu o przepis art. 116 ustawy o podatku od towarów i usług. Odmowa zapłaty była więc niczym nieuzasadniona, zaś sam pozwany nigdy nie kwestionował należności ani wykonania przez powoda umowy. Wskazać przy tym trzeba, iż podobna strategię pozwany przyjmował już wcześniej – do innej umowy stron. Tam cenę sprzedaży uścił dopiero po roku od zawarcia i wykonania umowy również powołując się na rzekomy obowiązek po stronie powoda podpisania faktury jako warunek konieczny do uiszczenia zapłaty.

Nie budzi wątpliwości Sądu, iż obowiązek zapłaty kwoty dochodzonej pozwem we wskazanej tam wysokości i terminie został wykazany.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Rejonowy – odwołując się do treści art. 554 k.c. wskazał, że w przedmiotowej sprawie roszczenie stało się wymagalne z dniem 18 czerwca 2009 roku i to od tej daty przedawnienie rozpoczyna swój bieg.

Odnosząc się do twierdzeń powoda o przerwaniu biegu przedawnienia – Sąd wskazał, że bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem powziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia raz przez uznanie roszczenia przez dłużnika (art. 123 k.c.). W ocenie Sądu I instancji w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego - powód wykazał, iż pozwany wielokrotnie uznawał roszczenie w rozmowach osobistych i telefonicznych, a nawet wysyłał powoda po pieniądze, które rzekomo przelał na konto. Czynności takie z pewnością uznać należy za przerywające bieg terminu przedawnienia. Powód nie był w stanie wykazać dat tych uznań, pierwsza wykazana

w ocenie Sądu Rejonowego data była to data spotkania w siedzibie pozwanego w dniu 16 lutego 2013 roku, co miało jednak miejsce już po upływie terminu przedawnienia. Po tymże terminie powód złożył wniosek o zeważanie do próby ugodowej. Tym samym podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należałoby – w ocenie Sądu Rejonowego uznać co do zasady za skuteczny.

Sąd Rejonowy uznał, że podniesienie tego zarzutu w okolicznościach sprawy stanowi nadużycie prawa przez powoda i winno być rozpatrywane w kontekście art. 5 k.c.

Uzasadniając swoje stanowisko co do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia wskazał, że zachowanie Prezesa pozwanego oraz jego żony ocenić należy za naruszające zasady współżycia społecznego. Z zeznań świadków i strony wynika bowiem jednoznacznie, iż pozwany wykorzystał słabsze położenie powoda w relacjach stron. Świadczy o tym uzależnianie wypłaty niespornych należności od podpisania dokumentów, które były przez pozwanego wystawiane w sposób dowolny i niezgodny z umową stron. Pozwany zwodził powoda obietnicami zapłaty przez kilka lat, w tym wskazywał, iż przelał już pieniądze, co okazywało się następnie nieprawdą. Jednocześnie wzywał go do podpisywania kolejnych, odmiennych faktur, mających rzekomo dokumentować tę samą transakcję sprzedaży. Markował tym samym „niezbędne” czynności do uzyskania przez powoda zapłaty powodując w powodzie przekonanie, iż wreszcie należność zostanie zapłacona. Sąd Rejonowy wziął pod uwagę także dostrzeżone w trakcie posiedzeń szczególne uwarunkowania osobiste powoda i osób, które mu pomagają, a które przesłuchano w charakterze świadków. Bezpośredni kontakt z tymi osobami na sali rozpraw - w ocenie Sądu Rejonowego - jednoznacznie wskazywał, iż są to osoby o niezwykle niskim poziomie świadomości prawnej. Sposób, w jaki prowadzą one sprawy „przedsiębiorstwa”, zakres ich działania, sposób wypowiedzania się, ich postawa i bezgraniczne zaufanie do słów Pana Prezesa, podtrzymane dokonaną wreszcie zapłatą po roku za poprzednią sprzedaż, pozwalają uznać, iż pozwany wykorzystał tę nieświadomość oraz zdecydowanie słabsze położenie powoda w relacji ze Spółką. Zdaniem Sądu - wszelkie opisywane przez świadków i stronę, a nie podważone dowodami przeciwnymi, zdarzenia, rozmowy i obietnice, miały na celu zwodzenie powoda do czasu przedawnienia roszczenia. O całkowitym lekceważeniu powoda i podstawowych zasad prowadzenia działalności świadczy też pismo pełnomocnika pozwanego i odmowa zapłaty z dnia 25 lutego 2013 roku, w którym żąda on aby powód nie nachodził pozwanego w miejscu zamieszkania i nie podejmował żadnych prób kontaktu. Pełnomocnik zapomniał jednak, iż „miejsce zamieszkania” pozwanego jest jednocześnie ujawnioną w KRS siedziba prowadzonej Spółki. Żądanie zaprzestania upominania się przez powoda o swoją należność wobec spółki prawa handlowego Sąd I instancji – uznał za kuriozalne. Zwłaszcza w kontekście dotychczasowej, lekceważącej przez wiele lat, postawy pozwanego, opisaną już wyżej.

Pozwana Spółka, działając przez Prezesa Zarządu, w ocenie Sądu I instancji w sposób rażący naruszyła zasady uczciwości i rzetelności kupieckiej, działania w zaufaniu do profesjonalizmu kontrahenta oraz wykorzystała nieporadność i brak świadomości prawnej powoda. Całokształt okoliczności pozwala przyjąć, że działanie pozwanego było celowe i ukierunkowane na uniknięcia zapłaty za pobrane zboże już od samego początku – od daty zawarcia umowy. W żaden sposób pozwany nie przejawiał dobrej woli, by uczciwie rozliczyć zawartą umowę.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził roszczenie w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł o treść art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się strona pozwana, zaskarżając go w całości.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 321§ 1 k.p.c. poprzez orzeczenie przez Sąd ponad żądanie pozwu i zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 8.661,70 złotych za okres od 18 czerwca 2009 roku do dnia 25 lutego 2010 roku, pomimo, iż żądanie powoda sformułowane w pozwie nie obejmowało odsetek za wskazany wyżej okres,
2. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego:

- uznanie za wiarygodne zeznań B. S. (1), i przyjęcie, strony umowy nie umówiły się na postojowe pomimo, iż w przedłożonym przez powoda oryginale dokumentu WZ z dnia 18 czerwca 2009 roku widnieje wprost zapis o postojowym, a powód w swych wyjaśnieniach nie potrafił wyjaśnić z czego ten zapis wynikał, pomimo, iż dokument podpisał i posiadał go nieprzerwanie, a płatność miała nastąpić po podpisaniu faktury RR VAT, obietnic pozwanego, że zapłaci cenę w kwocie 8.661,80 złotych i pieniądze są już na koncie, podczas gdy w zeznaniach swych powód nie potrafił wyjaśnić z uwagi niepamięć i zdenerwowanie okoliczności podpisania dokumentu WZ, przyczyn podpisania drugiej z faktur VAT RR, za którą pozwany uiszczył należność,

- uznanie za wiarygodne zeznań świadków E. F. i M. S. (1), iż kilkunastokrotnie byli u pozwanej Spółki, pozwany mówił, iż już przelał należność na konto, a następnie wymagał podpisania faktury, podczas gdy świadkowi zaskarżeni się niepamięcią, co do okoliczności wydania zboża pozwanemu, kwestii ustaleń w zakresie zapłaty ceny, zapewnień pozwanego, iż należność została już przesłana na konto,

3. pominięcie przez Sąd istotnej treści materiału dowodowego w postaci zapisów dokumentu WZ dotyczących ustaleń stron w zakresie obniżenia ceny zboża o koszty poniesione przez pozwanego z tytułu postoju,

4. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 481 §1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż roszczenie o zapłatę o zapłatę ceny stało się wymagalne z dniem 18 czerwca 2009 roku podczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, aby pozwany miał spełnić świadczenie niezwłocznie po wydaniu towaru, a konsekwencji niezasadne zasądzenie odsetek za okres od dnia 18 czerwca 2009 roku,

5. naruszenie art. 5 k.c. w zw. z art. 554 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia poprzez uznanie przez Sąd, iż ze względu na brak świadomości prawnej powoda pozwana w sposób rażąco naruszyła zasady uczciwości i rzetelności kupieckiej, pozwana od samego początku nie zamierzała uiszczyć ceny za zakupione, podczas gdy nieuiszczenie zapłaty ceny było spowodowane postępowaniem powoda, który mimo ustaleń towarzyszącym zawarciu umowy odmówił obniżenia ceny o postojowe, odmówił podpisania faktury VAT RR wystawionej przez pozwanego, jak również faktur następnych, przyjęcie, iż powód jest osobą nieporadną podczas, gdy prowadzi on zawodowo od kilkunastu lat działalność w zakresie sprzedaży produktów rolnych i doskonale zna zasady zawierania umów i ich rozliczenia z podmiotami będącymi płatnikami podatku VAT, a zachowanie pozwanego na rozprawie, zaskarżenie się niepamięcią i zdenerwowaniem miało na celu wykazanie swojej słabszej pozycji w stosunkach między stronami oraz brak ustaleń stron w zakresie rozliczenia transakcji.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I i II instancji, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skarżącego okazała się uzasadniona jedynie w zakresie zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Analiza akt sprawy i treści wyroku prowadzi bowiem do wniosku, że Sąd I instancji naruszył regulację powołanego przepisu, zgodnie z którą sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Powód w pozwie wskazał, że żąda zasądzenia kwoty 8.661,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2010 roku.

W konsekwencji brak podstaw do zasądzenia należności głównej z odsetkami ustawowymi za okres wcześniejszy tj. od dnia 18 czerwca 2009 roku. W części zatem zasądzonej odsetki ustawowe od kwoty 8.661,80 zł za okres od dnia 18 czerwca 2009 do dnia 25 lutego 2010 należało uchylić zaskarżone orzeczenie, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Pozostałe zarzuty apelacji okazały się nieuzasadnione, argumentacja przytoczona na ich uzasadnienie – w ocenie Sądu Okręgowego - w żaden sposób nie podważa trafności ustaleń Sądu I instancji oraz wyprowadzonych na ich podstawie wniosków. Uznając zatem trafność ustaleń faktycznych i prawidłowość oceny dowodów dokonanych przez Sąd I

instancji - Sąd odwoławczy przyjmuje te ustalenia za własne nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego prezentowania.

Wbrew zarzutom apelacji w postępowaniu przed Sądem I instancji nie naruszono art. 233 § 1 k.p.c.

Stanowisko Sądu I instancji co do zasadności powództwa oparte zostało bowiem na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego w sprawie materiału procesowego. Sąd Rejonowy przeprowadził w sposób prawidłowy dowody oraz dokonał ich szczegółowej oceny. Wbrew zarzutom apelacji - materiał procesowy zebrany w sprawie dawał podstawy do uznania, iż wystawienie przez pozwanego faktury VAT na kwotę nie odpowiadającą wartości sprzedanego przez powoda pozwanemu zboża (pomniejszonej o koszty – jak wskazano koszty postoju pojazdu) było nieuprawnione. Podkreślić należy w pierwszej kolejności sprzeczność stanowiska pozwanego w zakresie podstaw do obciążenia powoda powyższymi kosztami – w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wskazywał, iż na poniesienie szkody w tym zakresie z uwagi na dostarczenie przez powoda mniejszej ilości zboża niż była ustalona między stronami, co miało skutkować – jak podano – „ poniesieniem szkody w postaci dodatkowej opłaty za postój pojazdu, na który ładowano zboże”. Nie przytoczono przy tym jakichkolwiek okoliczności faktycznych, w świetle których miało dojść do powstania po stronie pozwanej spółki szkody a także uzasadniających wysokość tej szkody; nie odwoływano się także do treści dowodu Wz. W apelacji pozwana wskazywała natomiast na „umówienie się stron” odnośnie obniżenia należności za zboże, o czym miało świadczyć podpisanie przez powoda dokumentu Wz, który to dowód został niezasadnie pominięty – zdaniem skarżącego – przez Sąd Rejonowy.

Treść zarzutów skarżącego w tym zakresie wskazuje, iż pomija on całkowicie stanowisko powoda, który kwestionował zarówno twierdzenia pozwanego co do powstania po jego stronie – z przyczyn leżących po stronie powoda – szkody z tytułu rzekomo poniesionych kosztów postoju i jej wysokość (vide: pismo procesowe powoda z dnia 22 listopada 2013 r. k. 96) a także dokonanie uzgodnień co do pomniejszenia przysługującej mu należności o wskazywane przez pozwanego koszty. Na powyższą okoliczności powód zawnioskował stosowne dowody w postaci zeznań świadków jak i stron.

Strona pozwana - wobec niestawienia się Prezesa Zarządu pozwanej – mimo wezwania na termin rozprawy w dniu 19 lutego 2014 roku i nieusprawiedliwienia tej nieobecności – nie przedstawiła tymczasem żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. W tej sytuacji zarzuty apelacji co do nieuzasadnionego przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powoda oraz świadków M. S. (2) i E. F. nie mogą być za uzasadnione, nie przeciwstawiono im bowiem innych dowodów. Nie podważa jednocześnie oceny dowodów zawnioskowanych przez powoda jako wiarygodnych, akcentowana w apelacji – okoliczność podpisania przez powoda dokumentu WZ, na którym widnieje zapis „minus obciążenia za postój”. Skarżący pomija w szczególności wyjaśnienia powoda (którym nie zaprzeczono), iż powyższa adnotacja pochodziła od Prezesa Zarządu pozwanej spółki, on sam zaś nie wyrażał zgody na pomniejszenie przysługującej mu należności za zboże o powyższe koszty. Nie można zgodzić się w tej sytuacji ze stanowiskiem pozwanej, iż podpisanie przez powoda powyższego dokumentu Wz świadczy o dokonaniu ustaleń między stronami w przedmiocie obniżenia ceny i uprawnieniu pozwanego do wystawienia faktury VAT na tak obniżoną wartość. Wskazać należy, iż podpis powoda znajduje się w rubryce „odebrał”. Tak więc ocena tego dowodu jako dowodu z dokumentu (art. 245 k.p.c) nie daje podstaw do wywodzenia z niego wniosków przedstawionych w apelacji.

Wskazać należy także, że to nie powód zobowiązany był do wyjaśniania, z czego wynikał zapis na dokumencie Wz „minus obciążenia za postój”, lecz – zgodnie z treścią art. 6 k.c. – to pozwana spółka powinna swoje twierdzenia co do zaistnienia podstaw do pomniejszenia należności powoda udowodnić, czego - jak trafnie uznał Sąd I Instancji – nie uczyniła.

Odmowa podpisania wystawionej przez pozwanego faktury VAT w tych okolicznościach – nie mogła w żaden sposób uzasadnić odmowy zapłaty ceny przez pozwaną za zakupione zboże. Pozwany nie przedstawił nadto żadnych dowodów, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zarówno zapłatę jak i termin zapłaty strony uzależniały od podpisania przez powoda faktury VAT. Powoływanie się w tej kwestii na mającą istnieć praktykę rozliczeń pomiędzy producentami rolnymi, będącymi płatnikami podatku VAT a producentami rolnymi rozliczającymi się ryczałtowo,

której nie uwzględnił Sąd I instancji – nie można uznać za uzasadnione. Podkreślić należy, istnienie określonej praktyki, zwyczaju podlega również udowodnieniu (art. 65 k.c.), czego pozwana spółka zaniechała.

Niezasadny okazał się także zarzut dotyczący naruszenia art. 5 k.c. Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu I instancji co do zaistnienia w okolicznościach badanej sprawy podstaw do uznania, iż podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda należy uznać za nadużycie prawa w rozumieniu przepisu art. 5 k.c.

Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy i wnikliwy przedstawił okoliczności, w jakich doszło do opóźnienia się powoda z wytoczeniem powództwa i przyczyn czasu trwania tego opóźnienia, spowodowanych zachowaniem pozwanego uzależniającym zapłatę należności od podpisania dokumentów, wystawianych przez pozwaną spółkę w sposób dowolny i niezgodny z umową. Ustalone przez Sąd I instancji okoliczności wielokrotnego składania obietnic i deklaracji przez Prezesa Zarządu pozwanej spółki co do uiszczenia zapłaty czy też dokonania jej już na rachunek powoda – świadczą o naruszeniu zasad uczciwości i rzetelności kupieckiej i prawidłowo zostały ocenione przez Sąd I instancji jako nakierowane na uniknięcie zapłaty.

Z tych też względów, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja w pozostałej części podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U z 2013 r. poz. 461 ze zm). Uchylenie zaskarżonego wyroku w części co do roszczenia ubocznego (odsetek ustawowych) jako nie dotyczące roszczenia głównego i oddalenie apelacji w pozostałej części – prowadzi do wniosku, iż za stronę wygrywającą w postępowaniu apelacyjnym należy uznać powoda.